

Wyrok z dnia 6 października 1998 r.

I PKN 368/98

Utrata uprawnień do wykonywania zawodu uzasadnia wypowiedzenie przez pracodawcę warunków pracy i płacy. Pracodawca nie ma obowiązku zadbania o przystąpienie pracownika we właściwym czasie do egzaminów, od wyniku których zależy możliwość kontynuowania dotychczasowej pracy.

Przewodniczący: SSN Teresa Flemming-Kulesza (sprawozdawca), Sędziowie SN: Andrzej Kijowski, Walerian Sanetra.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 6 października 1998 r. sprawy z powództwa Andrzeja Ł. przeciwko Szkole Podstawowej w K. o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Bydgoszczy z dnia 8 kwietnia 1998 r. [...]

o d d a l i ł kasację i oddalił wniosek strony pozwanej o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e

Andrzej Ł. odwołał się od wypowiedzenia warunków pracy i płacy dokonanego przez pracodawcę - Szkołę Podstawową w K., wnosząc początkowo o uznanie tego wypowiedzenia za bezskuteczne, a następnie o przywrócenie do pracy na dotychczasowych warunkach i zasądzenie „odszkodowania” do czasu przywrócenia do pracy.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Inowrocławiu wyrokiem z dnia 25 sierpnia 1997 r. oddalił powództwo. Sąd ten ustalił, że powód zatrudniony był od 2 listopada 1997 r. (powinno być 1987 r.) w pozwanej Szkole jako palacz centralnego ogrzewania. Początkowo strony łączyła umowa o pracę na czas nie określony „w pełnym wymiarze czasu pracy”. Następnie 29 października 1991 r. strony zmieniły warunki umowy i

zawarły ją na czas określony od 1 listopada 1991 r. do 15 kwietnia 1992 r. (na sezon grzewczy), praca miała być wykonywana w wymiarze 1/2 etatu. Od tego czasu strony zawarły kilka umów na czas określony od 16 października 1995 r. do 22 kwietnia 1996 r. na 1/2 etatu i na okres od 21 września 1996 r. do 15 kwietnia 1997 r. na 3/4 etatu (tj. 3 godziny dziennie) oraz ostatnią na okres od 16 kwietnia 1997 r. do 30 kwietnia 1997 r.

Powód legitymował się tzw. uprawnieniami energetycznymi ważnymi do 28 lutego 1993 r., a po tej dacie nie posiadał uprawnień do wykonywania zawodu palacza centralnego ogrzewania. Pozwana Szkoła 26 czerwca 1997 r. wypowiedziała powodowi umowę o pracę w części dotyczącej stanowiska palacza i po upływie trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia od 1 października 1997 r. powierzyła mu stanowisko konserwatora w wymiarze 1/2 etatu. Sąd Rejonowy uznał, że w chwili dokonania wypowiedzenia zmieniającego stron nie łączyła żadna umowa o pracę i dlatego niezasadne jest roszczenie o uznanie wypowiedzenia za bezskuteczne. Zdaniem Sądu Rejonowego nie zachodzą przesłanki z art. 25¹ KP traktowania zawarcia umowy na czas określony za równoznaczne w skutkach prawnych z zawarciem umowy o pracę na czas nie określony, jeżeli poprzednio strony dwukrotnie zawarły umowę o pracę na czas określony na następujące po sobie okresy, o ile przerwa między rozwiązaniem poprzedniej, a nawiązaniem kolejnej umowy nie przekroczyła jednego miesiąca.

Powód zaskarżył ten wyrok, a Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Bydgoszczy wyrokiem z dnia 8 kwietnia 1998 r. oddalił jego apelację.

Sąd Wojewódzki uzupełnił postępowanie dowodowe i poczynił następujące ustalenia:

Strony łączyła od 2 listopada 1987 r. umowa o pracę na czas nie określony, na podstawie której powód zatrudniony był na stanowisku palacza. Obowiązki palacza wykonywał jednak tylko w okresie grzewczym, natomiast w pozostałych miesiącach roku pracował w charakterze konserwatora. Ponieważ w okresie grzewczym występowała potrzeba zatrudnienia powoda w większym niż to wynikało z umowy rozmiarze czasu pracy, pozwany zawierał z powodem dodatkowe umowy o pracę na czas określony. Powód od 1993 r. nie posiadał uprawnień do wykonywania zawodu palacza c.o. Dyrektor pozwanej, po stwierdzeniu tego faktu, jak również z uwagi na okoliczność, że nie było potrzeby zatrudniania konserwatora „na pełnym etacie”, wypowiedział powodowi pismem z dnia 26 czerwca 1997 r. warunki pracy i płacy. Bieg

wypowiedzenia rozpoczął się 1 lipca 1997 r. i zakończył 30 września tegoż roku. Powód nie odmówił przyjęcia zaproponowanych przez pozwanego warunków. Od 27 sierpnia 1997 r. powód przebywał na zwolnieniu lekarskim i wyczerpał okres zasiłkowy, wobec czego strona pozwana w toku procesu rozwiązała umowę o pracę „w trybie art. 53 KP”.

Wypowiedzenie zmieniające warunki pracy i płacy z 26 czerwca 1996 r. dotyczyło umowy na czas nie określony, „a nie umów na czas określony, których istnienie nie ma znaczenia dla niniejszej sprawy”. Powód nie miał uprawnień do wykonywania zawodu palacza c.o. Pracodawca mimo braku kwalifikacji zatrudnił go przez kilka lat. Powód nie miał podstaw, aby w tej sytuacji uważać, iż został zwolniony od obowiązku uzyskania odpowiednich świadectw kwalifikacyjnych. „Skoro zatem brak kwalifikacji do wykonywania zawodu palacza przez powoda w chwili złożenia wypowiedzenia jest bezsporny, a ponadto pozwany uznał, że nie istnieje potrzeba zatrudnienia konserwatora na cały etat, uznać należy, że wypowiedzenie warunków pracy i płacy było uzasadnione a podana w nim przyczyna wystarczająca”.

Powód wniósł kasację od tego wyroku, podnosząc zarzut naruszenia prawa materialnego „przez przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, że wypowiedzenie warunków umowy o pracę nie naruszało przepisów o wypowiedaniu umów o pracę i zgodne jest z art. 42 § 1 KP” oraz naruszenia przepisów postępowania, które to uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy, „a w szczególności art. 382 KPC w związku z art. 233 KPC przez przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, że tylko powód był zobowiązany do uzyskania odpowiedniego przedłużenia uprawnień do pełnienia określonej funkcji, całkowicie pomijając obowiązek pracodawcy w tym zakresie”.

W kasacji zawarto wniosek „o zmianę zaskarżonego wyroku w całości, uznanie wypowiedzenia warunków pracy i płacy za niezgodne z przepisami o wypowiedaniu umów o pracę i przyznanie stosownego odszkodowania” lub o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu kasacji podkreślono, że wypowiedzenie narusza art. 36 § 1 pkt 3 KP. W przypadku powoda okres wypowiedzenia powinien wynosić trzy miesiące. Z treści wypowiedzenia wynika, że wypowiedzenie „rozpoczął się” 30 września, a nowe warunki zaproponowano już od 1 października 1997 r. Natomiast uznanie, że jedynie pracownik odpowiedzialny jest za posiadanie odpowiednich kwalifikacji, należy w świetle art. 94 KP uznać „za niezbyt trafne”.

Strona pozwana wniosła o odrzucenie bądź oddalenie kasacji. Podniosła, że wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż 5000 zł.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Niezasadny jest wniosek strony pozwanej o odrzucenie kasacji. W sprawie o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach kasacja jest dopuszczalna, a ograniczenie z art. 393 pkt 1 KPC nie odnosi się do takiej sprawy. Sprawa o przywrócenie do pracy nie jest wyłącznie sprawą o świadczenie. Przyjmuje się, że jest to sprawa zarówno o świadczenie, jak i o ukształtowanie, ponieważ wyrok orzekający o przywróceniu do pracy ma podwójny charakter, zarówno kształtujący jak i zasądzający. Bez względu zatem na to, w jaki sposób można by próbować ustalać wartość przedmiotu zaskarżenia w takich sprawach, okoliczność ta pozbawiona jest znaczenia dla dopuszczalności kasacji. Przy tym dla dopuszczalności kasacji istotne jest to, czego powód żąda, a nie to, jakie roszczenie przysługiwałoby mu zamiast dochodzonego.

Kasacja, aczkolwiek dopuszczalna, okazała się jednakże niezasadna. Naruszenia przepisów postępowania (art. 382 w związku z art. 233 KPC) autor kasacji upatruje w błędnym ustaleniu, że tylko powód był obowiązany do uzyskania „przedłużenia” uprawnień do wykonywania zawodu palacza. Wskazane przepisy dotyczą oceny dowodów, a w kasacji nie podano, jakim dowodom bezpodstawnie dano wiarę lub jakim jej odmówiono, względnie na jakich dowodach błędnie oparto rozstrzygnięcie. W istocie rzeczy skarżący kwestionuje nie ocenę dowodów (bezsportny był stan faktyczny sprawy w zakresie braku uprawnień powoda do wykonywania zawodu), lecz ocenę prawną zasadności dokonania przez pracodawcę wypowiedzenia [...]. Wbrew twierdzeniom zawartym w kasacji z art. 94 KP nie wynika obowiązek pracodawcy „dopilnowania terminów ponawiania uprawnień” do wykonywania określonego zawodu ani udzielania „pełnej pomocy i współdziałania w ich uaktualnianiu”. Wśród obowiązków pracodawcy wskazanych w art. 94 pkt 6 KP wymienione zostało ułatwienie pracownikom podnoszenia kwalifikacji zawodowych. Powód nie twierdził, by pracodawca utrudniał mu podnoszenie kwalifikacji. Zresztą spór nie dotyczył podnoszenia kwalifikacji. Powód opierał swe żądanie - między innymi - na twierdzeniu, że to pracodawca powinien zadbać o to, by na czas poddał się obowiązującemu go egzaminowi, koniecznemu dla zachowania uprawnień do wykonywania zawodu pala-

cza. Taki pogląd nie może być jednak zaaprobowany. Jeżeli do wykonywania pracy na określonym stanowisku (danego rodzaju) konieczne jest poddawanie się okresowym egzaminom, to jest rzeczą pracownika dopilnowanie ich terminów. Powód nie twierdzi, by wygaśnięcie uprawnień spowodowane było utrudnieniem mu przez pracodawcę przystąpienia do egzaminu. W tej sytuacji, pracodawca po stwierdzeniu, że pracownik utracił uprawnienia do wykonywania dotychczasowej pracy, był uprawniony do dokonania wypowiedzenia jej warunków. Nie można twierdzić, że wypowiedzenie warunków pracy, polegające na powierzeniu innej pracy i w innym wymiarze, było nieuzasadnione w rozumieniu art. 45 § 1 KP w związku z art. 42 § 1 KP. Wypowiedzenie nie naruszało przepisów o wypowiedzaniu umów o pracę, a w szczególności art. 36 § 1 pkt 3 KP. Nie można podzielić poglądu kasacji, by pracodawca, naruszając ten przepis, zastosował krótszy okres wypowiedzenia, lub - jak się w istocie twierdzi - dokonał zmiany warunków pracy bez zachowania wymaganego okresu wypowiedzenia (następnego dnia).

Twierdzenie zawarte w kasacji opiera się na interpretacji fragmentu oświadczenia pracodawcy w przedmiocie wypowiedzenia, a mianowicie na początkowym fragmencie treści jego pisma z 26 czerwca 1997 r. skierowanego do pracownika. Fragment ten brzmi „wypowiadam Panu (i) umowę o pracę z dniem 30.09.1997 r.”. Powód twierdzi, że data ta wyznacza początek biegu wypowiedzenia, pracodawca zaś, że oznaczył w ten sposób koniec tego okresu. O tym, że twierdzenie powoda jest bezzasadne świadczy dalszy fragment tego pisma, w którym pracodawca określił upływ połowy okresu wypowiedzenia na 15 sierpnia 1997 r. Nie budzi zatem wątpliwości, że wypowiedzenie zawarte w piśmie z 26 czerwca 1997 r., doręczonym powodowi tego samego dnia, rozpoczęło bieg. Wówczas (ewentualnie 1 lipca, jeżeli podzielić pogląd zawarty w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 1988 r., I PRN 48/88, PiZS 1989 nr 2, poz. 69) nastąpiło rozpoczęcie biegu okresu wypowiedzenia, a trzymiesięczny okres wypowiedzenia zakończył się w ostatnim dniu miesiąca, zgodnie z art. 30 § 2¹ KP.

Ponieważ zarzuty kasacji okazały się niezasadne, podlegała ona oddaleniu na podstawie art. 393¹² KPC jako pozbawiona usprawiedliwionych podstaw.

=====